



Rozwijajcie otwartość umysłu, aby doświadczyć boskości

Dyskurs Bhagawana Śri Sathya Sai Baby wygłoszony 24 lipca 2002 r.
z okazji święta Guru Purnima w Prasanthi Nilajam

*Księżyc oświecła świat w nocy, a słońce w dzień.
Prawość rozświetla trzy światy,
a szlachetny syn dodaje blasku całemu rodowi.*

W ciągu dnia słońce świeci promiennie i pozwala ludziom widzieć świat. W nocy księżyc daje nam światło. Dharma wskazuje doskonałą drogę wszystkim istotom we wszystkich trzech światach. Podobnie, szlachetny syn nadaje blasku całemu rodowi swoim przykładnym zachowaniem. To wszystko wiąże się z nietrwałym i przemijającym światem.

Kanada¹ doświadczył i upowszechnił prawdę, że Bóg jest wszechobecny. *Anoranijan mahato mahijan* – brahman jest subtelniejszy od tego, co najsubtelniejsze i większy od tego, co największe. Kanada rozpoznał istnienie Boga w każdym atomie. Nawet opisał Boga jako *anuswarupę* (prawdziwą formę atomu). Świat nie może istnieć bez atomu. Wcześniej nic nie istniało we wszechświecie. Na początku nie było słońca, księżyca, gwiazd, ziemi i nieba. Wszędzie wokół panowała jedynie całkowita ciemność. Połączenie się atomów spowodowało powstanie twardej materii o bardzo dużej gęstości. W rezultacie wytworzyło się dużo ciepła. Wtedy nagle w wyniku Wielkiego Wybuchu twarda materia rozpadła się na kawałki i rozprzestrzeniła się wszędzie. To było przyczyną stworzenia. Takie było również doświadczenie Kanady. Dźwięk, który rozległ się, gdy nastąpił Wielki Wybuch, jest znany jako *pranawa*, czyli *Omkara*, pierwotny dźwięk. Jest on wszechobecny. Powstał z *paramanu* (najmniejszego atomu). W tym stworzeniu nie istnieje nic innego niż atom. „Jak można to zrozumieć i urzeczywistnić?”. Takie pytanie postawił Kanada? Ostatecznie uświadomił sobie zasadę *pranawy*. Człowiek musi rozmyślać nad tym pierwotnym dźwiękiem w celu osiągnięcia wyzwolenia.

*Pierwotny dźwięk pranawy jest zaprawdę boskością,
która jest subtelniejsza od tego, co najsubtelniejsze
i większa od tego, co największe.
Przenika wszystko i występuje jako odwieczny świadek.*

Tę prawdę głosił Kanada. Z *pranawy* powstało słońce, księżyc, ziemia i niebo. Podstawową zasadą całego stworzenia jest atom. Każda istota ludzka jest połączeniem atomów. Bez atomów nie ma materii. Jednak współczesny człowiek nie jest w stanie zrozumieć tajemnicy atomów. Traktuje nauki naszych starożytnych *riszich* wyłącznie jako opowieści i szydzi z nich. Nie ma umiejętności i zdolności, aby zrozumieć świętość starożytnej kultury *Bharatijów*. Nie potrafi pojąć rzeczywistości, która jest w nim. Stawia posągi starożytnych *riszich* i szlachetnych dusz jako wyraz szacunku dla nich, ale nie potrafi zrozumieć ani praktykować ich nauk. Musi umieścić ich święte figury nie na zewnątrz, lecz na ołtarzu swojego serca i przestrzegać ich nauk. (...)

Ludzie bardzo chwalili Kanadę i jego nauki. Rozpoznał on zasady wodoru i tlenu. Naukowcy zauważyli, że wodór reprezentuje zasadę wody, a tlen – zasadę ognia. Dzisiaj ludzie przywiązują wielkie znaczenie do obserwacji poczynionych przez naukowców, ale

¹ **Kanada** – święty, założyciel szkoły filozoficznej *wajśeszika*; prawdopodobnie II w. p.n.e.

nie potrafią zrozumieć i docenić wielkich prawd, jakich na podstawie własnego doświadczenia nauczali nasi wielcy riszi.

Jak można zrozumieć moc atomu? Fizycznie atomu oczyma nie widać, ale jest obecny wszędzie. Woda, jaką pijemy, jedzenie, jakie spożywamy, słowa, jakie wypowiadamy, dźwięk, jaki słyszymy – wszystko przenikają atomy. Chociaż człowiek chodzi po atomach, je atomy, pije atomy, nie jest w stanie pojąć ich tajemnicy. Uważa, że tylko naukowcy mogą zbadać naturę atomów. Proces atomowy jest wielce święty. Prowadząc odpowiednie dociekanie w tej sprawie można zrozumieć boskość. Tego uczył Kanada. Jednak dzisiaj nikt nie prowadzi właściwego dociekania, aby doświadczyć procesu atomowego. Ludzie wiodą życie z materialistycznym nastawieniem.

Pewnego razu król Śiwadzi i jego minister udali się na wieczorny spacer. Po drodze spotkali mnicha buddyjskiego. Śiwadzi natychmiast zdjął koronę i padł do stóp mnichowi. Nie spodobało się to ministrowi. Pomyślał, że król umniejsza swoją pozycję, kładąc głowę u stóp zwykłego mnicha. Władca od razu odczytał uczucia swojego ministra i chciał udzielić mu lekcji. Śiwadzi podążał ścieżką prawości i poświęcenia oraz stanowił wzór dla ludzkości.

Pewnego dnia Śiwadzi poprosił ministra, aby przyniósł głowę kozy, owcy i człowieka. Minister wziął głowę kozy i owcy. Poszedł na miejsce pochówku i odciął głowę martwemu człowiekowi. Zaniósł wszystkie głowy do cesarza. Śiwadzi kazał mu je sprzedać na targu. Minister bardzo szybko sprzedał głowę owcy i kozy, ale nikt nie przyszedł po głowę człowieka. Gdy król się o tym dowiedział, powiedział, że można ją oddać za darmo każdemu. Minister wziął ludzką głowę na targ i czekał tam kilka dni. Pomimo najlepszych starań, nikt nie chciał jej wziąć. Śiwadzi wówczas powiedział: „Ministrze, zrobiło ci się bardzo przykro, gdy położyłem głowę u stóp mnicha. Czy zdajesz sobie sprawę, że taki sam będzie również los naszych głów, gdy opuścimy nasze śmiertelne powłoki? Nie będą miały absolutnie żadnej wartości. Dlatego musimy uświęcać swoje życie, padając na twarz przed szlachetnymi duszami”. Bogactwo materialne i status są tymczasowe. Jedynie prawda i właściwe postępowanie pozostaną z człowiekiem i odkupią jego życie.

Ciało będzie szanowane, dopóki jest w nim soham (oddech życia). Jest to dźwięk pranawy. Jest to energia zawarta w atomie. Źródłem tej energii jest boskość. Nikt nie może jej stworzyć. Tę prawdę głosił Kanada. Bardzo trudno jest zrozumieć moc atomu. Bóg jest w postaci atomu. Cały świat jest przejawieniem atomu. Przestrzeń i dźwięk są ekspresją atomu. Dlatego nie lekceważcie zasady atomu. Ma ona w sobie ogromną moc. Naukowcy od dawna prowadzili doświadczenia w związku z tą zasadą. *Powrót atomu do źródła trwa 22 000 krorów lat* [1 kror to 10 mln]. To dosyć dziwne, że człowiek nie potrafi rozwiązać tajemnicy atomu.

Ziemia obraca się wokół własnej osi i krąży wokół słońca. Kto odpowiada za to zjawisko? Nikt nie potrafi tego wytłumaczyć. Ponieważ ziemia obraca się wokół własnej osi, mamy dzień i noc. Ponieważ ziemia krąży wokół słońca, jesteśmy w stanie zdobyć pożywienie potrzebne do utrzymania ciała. Za to wszystko odpowiada boska wola. Jest to boski mistrzowski plan dla dobra świata. Do dzisiaj nikt nie rozumiał anuśakti (mocy atomu) jako całości. Ludzie uważają, że w atomie nie ma życia. To błędne przekonanie. Siła życia, która trzyma razem cały świat, jest obecna także w atomie. Dlatego mówi się, że Bóg jest obecny w mikrokosmosie i w makrokosmosie.

Człowiek powinien spróbować zrozumieć tajemnicę stworzenia. Powinien poznać swoje obowiązki i zgodnie z nimi postępować. Musi koniecznie pojąć zasadę atomu. Jeśli ją zrozumie, zrozumie wszystko inne, ponieważ atom jest Bogiem. Zasada życia obecna w atomie jest obecna w całym wszechświecie. Kanada powiedział, że właściwe rozumienie

zasady atomu doprowadzi do zrozumienia boskości. Gdy zaciśnięcie pięści, złapiecie wiele atomów. Gdy ją otworzycie, atomy rozejdą się w różnych kierunkach. Dźwięk pranawy, który powstaje z atomów, będzie tak nikły jak cząsteczki.

Wielbiciele zanoszą swoje modlitwy do Boga. Niektórzy ludzie wątpią w skuteczność modlitwy. Jednak w rzeczywistości dzięki modlitwie można zrealizować każde wielkie zadanie. Modlitwa sprawia, że to, co niemożliwe, staje się możliwe. Oto mały przykład. Przez ostatnie 10 dni na moim policzku utrzymywała się opuchlizna. Nigdy nie zażyłam leków. Wczoraj zauważyłem, że uwaga wszystkich tutaj zgromadzonych była skoncentrowana na moim policzku, a nie na mnie! Martwili się, że opuchlizna wciąż się utrzymuje i że Swami doświadcza silnego bólu. Po wygłoszeniu dyskursu pożegnalnego udałem się do swojego pokoju. Gdy odpoczywałem, wielu wielbicieli modliło się do mnie, że powinienem sam się uzdrowić, przynajmniej do pomyślnego dnia Guru Purnima. Dotarli do mnie ich wszystkie modlitwy. Gdy wstałem rano, opuchlizna zmniejszyła się i w ogóle nie było bólu. W rzeczywistości nie pragnąłem, by tak się stało. Był to rezultat modlitw wielbicieli.

Wczoraj wielu nie tknęło nawet jedzenia. Modlili się nieustannie ze łzami w oczach. Moje myśli powędrowały do nich na chwilę. Jednak nigdy nie pragnąłem tego, że muszę być wyleczony. Nigdy tego nie zrobiłem. Dlaczego? Jak prawidłowo wskazał Sandżaj Sahni: „Ja i ty jesteśmy jednym”. Nie jesteście różni ode mnie. To nie jest moje ciało, ono należy do was. Dlatego waszym obowiązkiem jest troszczyć się o to ciało. Nigdy nie myślę o swoim ciele i o jego dobrym stanie. Jeśli chodzi o moje ciało, nigdy nie używam sankalpy (woli), aby zdarzyło się coś konkretnego. Nie ma we mnie egoizmu od stóp do głów. Dlatego mam pełne prawo oznajmić, że ja i ty jesteśmy jednym.

Każdy człowiek jest obdarzony tą samą mocą atomu. Musi dokładać wszelkich starań, aby to zrozumieć. Od czasów starożytnych człowiek przyzwyczał się do oddawania czci Bogu w postaci posągów. Czicie Ramę i Krisznę w formie posągów. Ale czy możecie teraz zobaczyć ich fizyczne formy? Wielbicie Iśwarę, ale czy jesteście w stanie go zobaczyć? Formy Ramy, Kriszny i Iśwary są wszechobecne. Jednak człowiek nie jest w stanie ich sobie uświadomić z powodu własnej ciasnoty umysłowej. *Rozszerzanie serca jest boskością; ciasnota umysłu to śmierć. Ktoś, kto ma ograniczony umysł, jest zaprawdę żywym trupem. Trzeba zawsze mieć otwarty umysł.* Boskość znajdziecie w sercu człowieka z serdecznymi uczuciami.

Dawniej święci i mędracy podejmowali różnego rodzaju praktyki duchowe. Kanada także prowadził ascezę. Ostatecznie uświadomił sobie, że zrodził się z atomu i że się z nim połączy. Porzucił przywiązanie do ciała. Dzisiaj człowiek prowadzi materialistyczne życie i dąży do własnych egoistycznych celów. Dopóki istnieje w nim egoizm, nie będzie w stanie pojąć boskiej zasady atomu. Może wykonywać dżapę, dhjanę i ascezę, lecz jego umysł powinien być zawsze stale skoncentrowany na zasadzie atomu. W niej zawiera się wszystko. Nasze ciało, umysł, intelekt są jedynie przejawieniem atomu, który w istocie jest Bogiem.

Bóg z pewnością słucha modlitw swoich wielbicieli. Niektórzy ludzie wahają się, czy się modlić, żeby ich modlitwy nie sprawiły Bogu kłopotu. Są w błędzie, ponieważ Bóg nigdy nie może być narażony na żadne trudności. Bóg w ogóle nie zaznaje cierpienia. Traktuje szczęście wielbicieli jak własne. Jednak wasze szczęście bierze się z tego, co materialne; tymczasem moje szczęście jest związane z zasadą atmy. Jestem zadowolony z najmniejszej małej ofiary, jeśli została złożona z miłością. Wasza malutka ofiara przyjmie dla mnie wielkie rozmiary. Z drugiej strony, nie jesteście usatysfakcjonowani pomimo otrzymania ogromnych łask.

Jakie jest znaczenie Guru Purnima? Guru jest tym, który oświeca drogę do boskości. Purnima oznacza chłodną pełnię księżyca. Księżyc w pełni symbolizuje całkowitą iluminację umysłu. Jest on czysty, bez skazy. Jeśli w umyśle będzie nawet ślad skazy, doprowadzi on do ciemności. Nie obdarzy was pełną błogością.

Ucieleśnienia miłości!

Niech wasz umysł napełni się blaskiem boskiej miłości. Zdobywanie jedynie książkowej wiedzy jest bezwartościowe. To, czego się nauczyliście, to jedynie cząstka pełnej wiedzy. Jednak jesteście z tego dumni. Wasza doczesna edukacja jest nieistotna w porównaniu z boską mądrością. *Nie osiągniecie Boga ze swoją edukacją, siłą i bogactwem. Można Go osiągnąć tylko i wyłącznie przez miłość. Doświadczycie Go tylko wtedy, gdy rozwiniecie miłość. Oddanie oznacza miłość do Boga z całego serca.*

Ucieleśnienia miłości!

Co powinniście wiedzieć w ten dzień Guru Purnima? Musicie zrozumieć, że Bóg jest w was, z wami, wokół was, nad wami i pod wami. W rzeczywistości jesteście Bogiem. Przede wszystkim rozpoznajcie tę prawdę. Nie odczuwajcie nadmiernych pragnień i nie bądźcie żebrakami. Sumiennie wykonujcie swoje obowiązki. To jest prawdziwa sadhana. Gdy jesteście w biurze, wykonujcie tylko pracę biurową; nie myślcie o swoich sprawach rodzinnych. Podobnie, gdy przebywacie w domu, dbajcie o potrzeby żony i dzieci. Nie zamieniajcie swojego domu w biuro. Jednak obecnie z powodu zbyt dużego nakładu pracy w biurze ludzie zabierają papiery do domu, aby dokończyć pracę. W ten sposób napotykają trudności, ponieważ łączą pracę biurową, pracę domową, interesy i duchowość.

Hiranjaksha i Hiranjakasipu byli wielkimi uczonymi. Współcześni naukowcy dolecieli jedynie na księżyc, a Hiranjakasipu dotarł aż na słońce. Dotknął nawet gwiazdy polarnej i w konsekwencji ucierpiał. Ktoś może być wielkim uczonym, ale narazi się na cierpienie, jeśli przekroczy swoje granice. Święci podejmowali wspólne wysiłki, by doświadczyć boskości. Aby to osiągnąć, należy rozwijać otwartość umysłu.

Człowiek musi umrzeć, lecz umysł nie umiera. Wszystko, co robi w życiu, odciska się na jego umyśle i zostaje przeniesione do następnych narodzin. Nikt nie może zrozumieć natury umysłu. Niektórzy ludzie uważają, że samobójstwo to jedyny sposób na rozwiązanie wszystkich problemów. Myślą oni: „To umysł jest odpowiedzialny za nasze cierpienie. Unicestwijmy go”. To najgorszy z grzechów. Umysłu nie można tak łatwo zabić. Nigdy nie należy rozważać takich niskich idei. Trzeba być gotowym odważnie stawić czoła trudnościom i bardzo się starać uświęcić swoje życie.

Atma jest Bogiem, a Bóg jest atmą. Prahlada powiedział: „Nigdy nie wątp, że Bóg jest tu, a nie tam. On jest obecny wszędzie, gdzie Go szukasz”.

Atma jest wieczna bez narodzin ani śmierci.

Nie ma początku, środka ani końca.

Jest wszechobecna jako świadek każdej istoty.

Dlatego człowiek powinien prowadzić życie z przekonaniem: „Ja jestem Bogiem. Jedynie ciało musi umrzeć. Ja nie rodzę się ani nie umieram”. Dopóki żyję, ofiarowuję swoją miłość tylko i wyłącznie Bogu.

Któregoś dnia pewien bogacz przyjechał spotkać się z Babą w Śirdi. Kieszenie miał wypchane licznymi banknotami. Baba postanowił poddać próbie jego oddanie. Zawołał Szjama, który zazwyczaj zawsze był u jego boku i powiedział: „Bardzo pilnie potrzebuję pięciu rupii. Idź i poproś Patela”. Po jakimś czasie Szjam wrócił mówiąc, że Patela nie ma w domu. Baba poprosił go, aby zwrócił się do innego biznesmena. Szjam znowu wrócił z pustymi rękami. Baba wysłał go do innego człowieka. Bogacz był świadkiem tego

wszystkiego, ale nie zaproponował pięciu rupii z własnej kieszeni. Nie miał ducha poświęcenia.

Dla wielu ludzi pieniądź jest Bogiem; polityka jest Bogiem. Czy pieniądze lub polityka pójdą za nimi po śmierci? Co zamierzają osiągnąć? Co jest celem życia? Zdobywszy ludzkie narodziny, nie marnujcie ich na nieistotne zajęcia. Uczestniczcie w działaniach, które służą społeczeństwu. Nie zrozumcie mnie źle, gdy tak mówię. Polityka jest główną przyczyną zanieczyszczenia świata. Nawet umysły małych dzieci są skażone polityką. Konflikty i niepokoje stały się codzienną praktyką. Nawet między żoną i mężem nie ma jedności. Przed odzyskaniem niepodległości ludzie tak bardzo nie cierpieli. W tamtych czasach istniał konflikt między białymi i nie-białymi, tymczasem dzisiaj nie-biali kłócą się między sobą podzieleni na odłamy. Dzisiaj nie tego oczekuje się od ludzi. Porzućcie złe skłonności i rozwijajcie szlachetne uczucia.

Ucieleśnienia miłości!

Napełnijcie swoje życie miłością i zakończcie je z miłością. To jest prawdziwe ludzkie życie. Upaniszady przyznają wielkie znaczenie życiu ludzkiemu. Manawą jest ten, kogo darzy się miłością i szacunkiem. Musi przyjmować ze spokojem szczęście i smutek. W Chinach jest przysłowie, które mówi: „Trudności są naszymi przyjaciółmi, przyjmijmy je z zadowoleniem”. Szczęścia, jakie czerpiemy z trudności, nie można zdobyć nigdzie indziej. *Na sukhat labhate sukham* – nie można czerpać szczęścia ze szczęścia.

Wielu ludzi przychodzi do mnie mówiąc, że borykają się z licznymi trudnościami. Chce mi się z nich śmiać. Chciałbym się dowiedzieć, co znaczą trudności i smutek, ponieważ one się do mnie nie zbliżają. Stale mówię wielbicielom, że trudności nie mogą ich ograniczać. Nigdy nie dopuszczam do siebie smutku. To ciało wkroczyło w 77. rok życia. Po dzień dzisiejszy nigdy nawet przez chwilę nie zaznałem smutku. Człowiek dąży do błogości. Jest ucieleśnieniem błogości. Błogość jest jego prawdziwym bogactwem. W tej sytuacji dlaczego ma poddawać się smutkowi? Dlatego, że nie zrozumiał swojej prawdziwej natury. Ziemskie związki przychodzą i odchodzą. Leczą to, co przychodzi i wzrasta, to zasada miłości.

Ucieleśnienia miłości!

Od dzisiaj postarajcie się w miarę możliwości ograniczyć swoje przywiązanie do świata. Bądźcie szczęśliwi i sprawcie, by inni byli szczęśliwi. Nikogo nie krzywdźcie. Traktujcie trudności jak przemijające chmury. Stworzyliście związki rodzinne i na pewno wystąpią pewne kłopoty. Jednak nie przejmujcie się nimi. Gdy spojrzycie na rozległe niebo, zobaczycie wiele chmur. Podobnie, na niebie waszego serca znajdują się chmury przywiązania. Po prostu pojawiają się i znikają. Nie martwcie się nimi. Jaki kształt ma zmartwienie? To strach stworzony w umyśle. To wynik waszej wyobraźni. Każdy człowiek musi napotykać trudności i straty. Musimy odważnie stawić im czoła.

Pamiętacie, czego Śiwadźi nauczył swojego ministra. To ciało będzie szanowane, dopóki jest w nim życie. Gdy tylko życie z niego ujdzie, nie będzie miało żadnej wartości. To samo stwierdził Durjodhana w swoich ostatnich chwilach. Powiedział: „Byłem szanowany, dopóki żyłem. Jutro zjedzą mnie wrony i psy”.

Wszystko, co musi się zdarzyć, zdarzy się. Dopóki żyjecie, prowadźcie przyzwoite życie. Rozwijajcie w sobie boskie uczucia. Tylko wtedy będziecie mogli prowadzić prawdziwe ludzkie życie.

Dziś człowiek wie, że wyłączenie materialistyczne życie. Ono jest także niezbędne do pewnego stopnia. Pamiętajcie, że nawet w tym świeckim życiu istnieje transcendentalna zasada.

Ucieleśnienia miłości!

Od tego dnia Guru Purnima dołóżcie starań, aby wasze serca stały się święte. Tak jak odpędzacie komary, które was gryzą, podobnie odrzućcie wszelkie kłopoty, które was dręczą. Nie bądźcie przygnębieni smutkiem ani nie radujcie się szczęściem. Rozwijajcie spokój i starajcie się osiągnąć boskość.

Tutaj Bhagawan zaśpiewał *Wahe guru wahe guru dži bolo* i kontynuował dyskurs.

Jest tylko jeden guru. Nie może być dwóch guru – wewnętrznego guru i zewnętrznego guru. Guru to ten, który idzie drogą prawdy. On sam jest prawdą.

*Gurur-Brahma gurur-Wisznu gurur dewo Maheśwara,
guru sakszat param Brahma thasmai sri gurawe namaha.*

Guru jest Brahłą, guru jest Wisznu, guru jest Maheśwarą.
Guru jest zaiste najwyższym brahmanem.
Tak więc niech pozdrowiony będzie guru.

Jesteście ucieleśnieniem boskiej trójcy – Brahmy, Wisznu, Maheśwary. Dlatego guru nie jest od was oddzielny. Jesteście wszystkim. Niech wasza koncentracja nie słabnie. Niech będzie stale skupiona na celu. Czy będzie to student, nieżonaty, głowa rodziny czy wyrzeczony, wszyscy mają jeden cel. Kontemplujcie zasadę soham, co nakazuje wasz wewnętrzny głos. Mówcie *Aham brahmasmi* (jestem Brahłą). W tym stwierdzeniu nie ma niczego złego. Niektórzy ludzie mają błędne przekonanie, że niejako jest to oznaka egoizmu. W rzeczywistości nie jest to wcale ego. To wasze prawo. Myślenie, że jesteście tylko istotą ludzką, jest równoznaczne z umniejszaniem samego siebie. Jesteście ucieleśnieniem Boga. Rozwijajcie taką wiarę i stańcie się Bogiem. W Bogu nie może być żadnych złych cech. Dlatego musicie prowadzić czyste, spokojne i bezinteresowne życie.

Dostrzegajcie dobro, mówcie to, co dobre i czyńcie dobro. Powinniście być wzorem dla wszystkich. Z oddawania czci nie przyjdzie korzyść, jeśli nie oczyścicie swojego serca. Wielbicie Swamiego i odwiedzacie Swamiego przez wiele lat. Ale czy zaszła w was jakaś transformacja? Przyjeżdżacie i wyjeżdżacie bez celu. Tacy ludzie w ogóle nie muszą tu przyjeżdżać. Niezależnie od tego, gdzie jesteście, wykonujcie swoją sadhanę. Jeśli tu przyjeżdżacie, powinniście chłonąć boskie uczucia i stać się boscy.

Stopniowo ograniczajcie swoje przywiązanie do świata. Świat nie odejdzie z wami, kiedy umrzecie. Nie zabierzcie z sobą nawet garści pyłu. Weźmiecie tylko cnoty, które pielęgnowaliście. Szanujcie swoich nauczycieli, starszych i rodziców. *Matru dewo bhawa, pitru dewo bhawa, aczarja dewo bhawa, atithi dewo bhawa* – czcij jak Boga swoją matkę, swojego ojca, nauczyciela i gościa. Traktujcie wszystkich jak Boga. Bóg przebywa nawet w psie. Wierźcie, że Bóg jest wszechobecny. Nie ma większej sadhany niż ta. Gdy ludzie rozwiną taką wiarę, cały kraj zostanie obdarzony obfitością, dobrobytem i wszelką pomyślnością. Napełnijcie swoje serce boskimi uczuciami. Tego musicie się dzisiaj nauczyć.

Tłum. Dawid Kozioł
Red. Izabela Szaniawska

Źródło: <http://www.sssbpt.info/ssspeaks/volume35/sss35-13.pdf>